

Sygn. akt II K 1025/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 roku

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Gąsior – Majchrowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Rytych

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim A. K., J. S.

po rozpoznaniu w dniach: 25.05.2018 r. i 06.09.2018 r.

sprawy:

P. D.

syna S. i Z. z domu S.

urodzonego w dniu (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

1. W okresie od 1 grudnia 2011 do 29 stycznia 2014 roku, od 5 czerwca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku, od 1 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od 1 lipca do 30 września 2016r. w T. woj. (...), uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie małoletniego syna K. D., w tym od płacenia na jego rzecz alimentów i tak w okresie od 1 grudnia 2011 roku do 31 stycznia 2012 roku w kwocie po 1000 zł miesięcznie, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 stycznia 2009 roku w sprawie sygn. akt IC-677/08, zaś w pozostałych okresach w kwocie po 500 zł miesięcznie, ustalonych ugodą przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. Wydział Cywilny Odwoławczy w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie sygn. akt IICa-800/11, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest o przestępstwo określone w art. 209 § 1 KK

1. oskarżonego **P. D.** w miejsce zarzucanego w akcie oskarżenia czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku w T. woj. (...) uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna K. D., w tym od płacenia na jego rzecz alimentów i tak w okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 31 stycznia 2012 roku określonego w kwocie po 1000 złotych miesięcznie wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 stycznia 2009 roku w sprawie sygn. akt IC 677/08, oraz w okresach od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku, od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku określonego w kwocie po 500 złotych miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim Wydział Cywilny Odwoławczy w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie sygn. akt II Ca 800/11, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym przyjmuje, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 69 § 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oskarżonemu **P. D.** na okres próby 2 (dwóch) lat;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego **P. D.** do wykonywania ciężącego na nim obowiązku bieżącego łóżenia na utrzymanie syna K. D.;
4. zwalnia oskarżonego **P. D.** od opłaty, a wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1025/16

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim postawił oskarżonemu P. D. zarzut popełnienia czynu polegającego na tym, że :

- W okresie od 1 grudnia 2011 do 29 stycznia 2014 roku, od 5 czerwca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku, od 1 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od 1 lipca do 30 września 2016r. w T. woj. (...), uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie małoletniego syna K. D., w tym od płacenia na jego rzecz alimentów i tak w okresie od 1 grudnia 2011 roku do 31 stycznia 2012 roku w kwocie po 1000 zł miesięcznie, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 stycznia 2009 roku w sprawie sygn. akt IC-677/08, zaś w pozostałych okresach w kwocie po 500 zł miesięcznie, ustalonych ugodą przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. Wydział Cywilny Odwoławczy w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie sygn. akt IICa-800/11, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, **to jest czynu określonego w art. 209 § 1 k.k.**

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. D. jest dzieckiem pochodzącym ze związku małżeńskiego D. D. (1) i P. D., którzy nie mieszkają ze sobą od 01.06.2008r.

(częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. D. – k. 59-60 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 60v.-62, k. 63v. akt II K 1025/16

zeznania świadka D. D. (1) – k. 9-11 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 62-64 akt II K 1025/16

sentencja wyroku w sprawie RVIIC716/03 – k. 20, k. 27 akt II K 384/17

odpis skrócony aktu urodzenia – k. 54 akt II K 384/17)

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 08.01.2009 r. w sprawie I C 677/08 orzeczono separację P. D. i D. D. (1), zaś wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią synem K. D. powierzono obojgu małżonkom. Nadto, P. D. został zobowiązany do płacenia na rzecz małoletniego K. D. tytułem alimentów kwotę 1000 złotych miesięcznie płatnych do rąk matki D. D. (1) do 5-go dnia każdego miesiąca.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 09.09.2011 r. w sprawie III RC 284/11 uchylonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12.01.2012 r. w sprawie II Ca 800/11 powyższe alimenty od P. D. na rzecz małoletniego K. D. zostały obniżone do kwoty 750 złotych miesięcznie płatnych do rąk matki D. D. (1) do 5-go dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 01.10.2011 r. Przy czym, w dniu 12.01.2012 r. w sprawie II Ca 800/11 przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim zawarto ugodę, iż poczynając od dnia 01.02.2012 r. P. D. będzie płacił na rzecz małoletniego K. D. alimenty obniżone w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatne z góry do rąk matki D. D. (1) do 5-go dnia każdego miesiąca.

(wyrok w sprawie I RC 677/08 – k. 15 akt PR 1 Ds. 797.2016

wyrok w sprawie III RC 284/11 i II Ca 800/11 – k. 16 akt PR 1 Ds. 797.2016)

Od grudnia 2011r. do czerwca 2013r. K. mieszkał z D. D. (1) i jej obecnym partnerem w W. na ul. (...). Od 18.06.2013r. do 14.10.2015r. mieszkali na ul. (...) w T., a od 14.10.2015r. mieszkają w T. na ul. (...). D. D. (1) cały czas pracuje, zajmuje się księgowością i przygotowuje wnioski w części finansowej o dofinansowanie z Unii Europejskiej. Jest udziałowcem z Sp. z o.o. ma 10% udziałów i w tej spółce pracuje, ma najniższą krajową 1200-1600 złotych. Ta spółka istnieje od 2013r. zajmuje się tylko doradztwem, spółka nie zatrudnia pracowników. Wcześniej pracowała jako księgowa w firmie (...) od 2010r., zarabiała najniższą krajową 1200 zł. Nie ma innych dochodów. Jest w upadłości konsumenckiej od 26.01.2016r. Mam po P. D. 820.000 złotych długu, to jest kredyt hipoteczny. Jako małżeństwo prowadzili firmę – drukarnię w formie spółki cywilnej. Firma miała kredyt na swojej nieruchomości, a drugi kredyt hipoteczny mieli na dom. W momencie, kiedy D. D. (1) wystąpiła ze spółki pod koniec maja 2009r. porozumieli się w ten sposób, że P. D. zabiera firmę i razem z firmą kredyt hipoteczny 480.000 zł. do spłacenia, natomiast D. D. (1) z dzieckiem zostaje w domu obciążonym kredytem hipotecznym na kwotę 300.000 zł. D. D. (1) spłacała swój kredyt. Na początku 2011r. dostała pismo o wypowiedzeniu kredytu na firmę i na prośbę byłego męża i doradcy kredytowego zgodziła się ponownie zawrzeć umowę kredytową w tej samej formie. W czerwcu 2013r. dostała od komornika pismo, że jest zobowiązana w ciągu 7 dni wpłacić kwotę 800.000 złotych. Ten dom został przejęty przez syndyka w 2016r. Instytucja upadłości konsumenckiej spowodowała, że na ten moment nie ma zobowiązań, teraz nie toczy się żadne postępowanie egzekucyjne, tylko upadłościowe, syndyk sprzedaje majątek, który wszedł do masy upadłości, czyli ten dom na W., 1/4 udziału nieruchomości po jej dziadkach w T., oraz jej 10% udziałów w spółce tej obecnej. Około 10.000 zł. jej partner dochodów, który płaci 1600 złotych na córkę i miał kredyt, rata wносиła 800 zł. Miesięcznie. K. D. jest alergikiem, przyjmuje leki, ma dietę, jest uczulony na pokarmy. Od zawsze chodził na korepetycje z matematyki, w gimnazjum chodził raz w tygodniu za godzinę 40-60 zł. płatne, miał też w gimnazjum korepetycje z języka niemieckiego 40 zł., i angielskiego. D. D. (1) nie choruje przewlekłe. Ostatni kontakt z P. D. K. D. miał jesienią 2013r. Przed 2012r. oskarżony widywał się z synem, były ustalone kontakty, zabierał go w piątek po szkole i w niedzielę syn wracał do matki. Tak wyglądało do 2011r., kiedy urodził się drugi syn oskarżonego. Wtedy oskarżony widywał się z synem, ale nie tak często. Zabierał go na ferie, wakacje, święta. Dopóki się widywali to dawał prezenty, jak przestali się widywać, to nie dawał prezentów. D. D. (1) pomagali rodzice i partner. Wyjeżdżali na wakacje z synem. Raz byliśmy na ferie zimowe w B. w 2014 lub 2015r. , byli latem w G., byli na południu we W. w 2016r., w L. na weekend w T., byli w Czarnogórze w 2013r. Te wycieczki finansował jej partner, z którym D. D. (1) ma też wspólne dziecko – córkę w wieku 7 lat. D. D. (1) nie korzystała i nie korzysta z pomocy społecznej lub innego rodzaju świadczeń alimentacyjnych wpłacanych z MOPS oraz z (...).

(zeznania świadka D. D. (1) – k. 9-11 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 62-64 akt II K 1025/16)

P. D. zaczął prowadzić tą firmę – drukarnię w 1998 roku z D. D. (1). Od 2009r. prowadził ją sam, a następnie wspólnie z matką. Ciężka sytuacja firmy była w 2010r., 2011r. tzn. firma została zadłużona. **P. D.** miał liczne zadłużenia na rzecz różnych kontrahentów 300.000 złotych, przy czym spłacili 180.000 złotych, a 120.000 złotych zostało umorzone. P. D. miał także zadłużenia na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na. Firma została zamknięta w 2014 r. Jak **P. D.** zamknął firmę to na początku zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł. bez prawa do zasiłku.

P. D. był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ł.:

od dnia 30 stycznia 2014 roku do dnia 5 czerwca 2014 roku,

od dnia 10 listopada 2015 roku do dnia 1 marca 2016 roku.

W okresie od dnia 28 maja 2014 roku do dnia 31 sierpnia 2015 roku **P. D.** był zatrudniony w (...) J. K. w Ł. jako kierowca na 1/4 wymiaru czasu pracy z wynagrodzeniem 362,42 złotych.

W okresie od dnia 1 marca 2016 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku **P. D.** był zatrudniony w (...) J. K. w Ł. jako kierowca na 1/4 wymiaru czasu pracy z wynagrodzeniem 362,42 złotych.

P. D. nie korzystał z pomocy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł..

(częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. D. – k. 59-60 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 60v.-62, k. 63v. akt II K 1025/16

zeznania świadka T. S. k. 126v.-127

informacja z PUP w T. – k. 21-23 akt PR 1 Ds. 797.2016

pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. wraz z wydrukiem listy spraw uczestnika i jego synonimów k.85-90

pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. wraz z wydrukiem listy spraw uczestnika i stanem sprawy k.92-94

nakaz zapłaty k. 97

informacje z Urzędu Skarbowego w T. k. 112

informacja z ZUS w S. k. 122

pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz.k. 116

świadczenia pracy – k. 28, k. 29 akt PR 1 Ds. 797.2016

informacja z MOPS w Ł. – k. 40 akt PR 1 Ds. 797.2016

pismo z (...) N. w Ł. – k. 54 akt PR 1 Ds. 797.2016)

W okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, **od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku** P. D. **dokonał tylko jednej wpłaty w dniu 02.03.2016 r. w kwocie 236,15 złotych** do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim.

(zaświadczenie o dokonanych wpłatach – k. 44 akt PR 1 Ds. 797.2016

informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej wraz z kartą rozliczeniową – k. 44-47 akt II K 1025/16

dowody wpłat nadesłane przez P. D. k. 98-110)

Na powstałą wskutek zachowania **P. D.** zaległość w sprawie Kmp 100/10 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim na dzień 14 marca 2018 roku złożyła się kwota 43.109,21 złotych stanowiąca alimenty zaległe dla wierzyciela, kwota 5.403,44 złotych stanowiąca odsetki zaległe dla wierzyciela.

(informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej wraz z kartą rozliczeniową – k. 13-14 PR 1 Ds. 797.2016, k. 44-47 akt II K 1025/16)

P. D. odbywał zastępcze kary pozbawienia wolności od dnia 02.09.2015 r. do dnia 12.09.2016 r. i od dnia 12.09.2015 r. do dnia 22.09.2015 r. za grzywny orzeczone za wykroczenia skarbowe w sprawach II W 464/142 i II W 616/13.

(wydruk z NOE – SAD k. 37)

P. D. posiada wykształcenie średnie techniczne, z zawodu technik, elektromechanik. Przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 13.06.2018 r. z dochodem 900 złotych miesięcznie, a następnie na rehabilitacji w szpitalu. Jest rozwiedziony, na utrzymaniu posiada dwoje dzieci, jedno małoletnie dziecko w wieku 7 lat – syn S. oraz drugie w wieku 19 lat – syn K..

(dane osobopoznawcze – k. 61 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 60v akt II K 1025/16)

P. D. był uprzednio raz karany za czyn z art. 180a k.k.

(dane o karalności – k. 62 akt PR 1 Ds. 797.2016,

dane o karalności – k. 8, k. 29-30 akt II K 1025/16)

U **P. D.** nie stwierdzono objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Nie stwierdzono również uzależnienia od alkoholu, ani uzależnienia od narkotyków. W czasie dokonywania zarzucanego mu czynu **P. D.** miał zachowaną zarówno zdolność rozumienia znaczenia czynu, jak i możliwość pokierowania swoim postępowaniem.

(opinia sądowo – psychiatryczna k. 52 akt II K 1025/16)

Oskarżony **P. D.** w swoich wyjaśnieniach w postępowaniu przygotowawczym w dniu 19.12.2016 r. stwierdził, że „częściowo” przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśniając między innymi, że nie płacił alimentów na rzecz syna K. przez około rok w 2012 lub 2013 roku oraz w okresie gdy był bezrobotny. Dodał, że w 2011 roku stracił płynność finansową. Komornicy sądowi, którzy prowadzili egzekucję, zajmowali mu konto firmowe z uwagi na zadłużenie firmy, którą początkowo prowadził z żoną, a potem z mamą. Oświadczył, że nie starczało mu na bieżące opłaty firmy, w tym pensje, towar, by dalej egzystować, tak samo na alimenty. W tym czasie jednak syn do niego przyjeżdżał, wyjeżdżał z nim na wczasy, w ferie, w wakacje, przy czym, nie ma na to pokwitowań i rachunków, jedynie może potwierdzić to swoim słowem. Dodał, że od trzech lat jego kontakty z synem się osłabiły, nie spotykają się, widują się jedynie na uroczystościach rodzinnych. Nie przekazuje synowi żadnych pieniędzy czy prezentów, ale wcześniej dostawał od niego prezenty okolicznościowe. Ponadto, w 2014 roku zawiesił działalność, a potem zamknął firmę. Podniósł, że zarejestrował się jako bezrobotny, dopóki nie znalazł pracy. Przekwalifikował się na kierowcę i pracował jako kierowca taksówki, potem był znów bezrobotny. Obecnie pracuje jako kierowca taksówki i wpłacane są należności alimentacyjne do komornika.

W postępowaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2018 roku oskarżony **P. D.** nie przyznał się po części a po części się przyznał do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przez pół roku mógł nie płacić alimentów, a było to związane z ciężką sytuacją w firmie. Wtedy prowadził firmę reklamową. Byli zatrudnieni pracownicy. Definitywnie ta firma została zamknięta w 2014r., a prowadził ją początkowo z D. D. (1), a od 2009r. prowadził ją sam. Ciężka sytuacja firmy była w 2010r., 2011r. tzn. firma została zadłużona, były zadłużenia, robiły się nowe zadłużenia. Ta działalność była w formie spółki cywilnej. Później na miejsce pani D. weszła jego mama. U normalnych kontrahentów miał zadłużenia 300.000 zł., spłacili 180.000 zł., a 120.000 zł. zostało umorzone, bo wygrali sprawę. Domagał się od pani D. w Sądzie zwrotu połowy tych spłaconych przez niego pieniędzy. Zapadł wyrok z klauzulą wykonalności, ale w tamtym roku pani D. ogłosiła upadłość konsumencką i nie spłaciła z tych 68.000 zł., które sąd zasądził i odsetki od 2012r. W 2013r. jeszcze działalność była zawieszona a potem jak zamknął firmę na początku zarejestrował się w pośredniaku bez prawa do zasiłku. Później rozpoczął pracę jako taksówkarz TAXI-NOWA, z przerwami tam pracował na umowę o pracę, był zatrudniony na ¼ etatu, nie pamięta ile zarabiał. Jak rozpoczął pracę w TAXI-NOWA w 2014r. do prawdopodobnie 2016r. do wakacji. Miał przerwy i raz był zarejestrowany w Urzędzie Pracy, a raz nie, bo powiedzieli, że w TAXI-NOWA ma wrócić do pracy. Mieszkał z konkubiną w tym czasie, mieszka z nią od 2009r. Ma syna w wieku 7 lat z konkubiną. Konkubina pracuje, jest nauczycielką języka niemieckiego, nie wie ile zarabia. We trójkę mieszkali w mieszkaniu jej taty do lutego 2018r. Koszty utrzymania ponosiła partnera, na tyle ile mógł dokładał się. W 2017r. też pracował u kolegi na taksówce. W tamtym roku obowiązek alimentacyjny został zwiększony z 500 na 800 zł. W TAXI-NOWA pracował od 2014r. do 2016r. Dodał, że pomaga rodzicom, którzy są chorzy, niepełnosprawni. Tata porusza się na wózku, musi im pomagać. Nie leczył się w tym okresie, kiedy był zatrudniony w TAXI-NOWA. Jego siostra mieszka w Ł., rodzice też mieszkają w Ł..

W latach 2009-2010r. w firmie powstały zadłużenia w kwocie 300.000 zł. plus dom, gdzie mieszkała D. D. (1) był obciążony hipoteką. Przed rozwodem to był ich dom, zrzekł się go przed rozwodem aktem notarialnym. Żona

zrzekła się budynku, gdzie była prowadzona firma. Ten budynek był obciążony hipoteką i został sprzedany w dniu 08.03.2018r. przez komornika i część kwoty ze sprzedaży została przeznaczona na spłatę zaległych alimentów. Istniały zobowiązania na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego, nie pamięta w jakiej wysokości. Część zadłużeń została spłacona przez nową spółkę, a część nie dał rady. W tych 180.000 zł. była również Urząd Skarbowy i ZUS. Przeciwnemu toczyły się postępowania o zaległości, nie pamięta kiedy się rozpoczęły. W trakcie postępowań był sprzedany samochód, który był we władaniu pani D., był firmowy. Dwa lata temu budynek firmy został podpalony, a dwa miesiące wcześniej okradziony, zostały skradzione komputery, dane kontrahentów, części od maszyn, to było zgłoszone na Policji. Od 2011r. nie dysponował majątkiem ruchomym, który mógłby sprzedać i przeznaczyć na alimenty. W latach 2011-2016r. nie posiadał żadnych oszczędności. Nie nabywał w tym czasie majątku ruchomego i nieruchomego. Tata ma ataksję, nie może chodzić, mama ma usunięty żołądek, wymaga opieki. Codziennie jest u rodziców, tata często korzysta z rehabilitacji, jeździ na zabiegi. Dodał, że ma problemy z wrzodami od lat, to jest dziedziczne, ma prawdopodobnie po tacie chorobę, ma zachwianie równowagi. Ma skierowanie do neurologa, lewa noga, stopa bezwładnie mu opada. Od 2011-2016r. były przerwy w pracy, w 2014-2015r. został aresztowany, bo były mandaty na firmę nałożone, pani D. je odebrała i rozesłano za nim list gończy. Ma konflikt majątkowy z D.. W związku z pozbawieniem wolności stracił pracę, bo nie można być karanym. W latach 2011-2016r., utrzymywał kontakt z synem, zabierał go na wakacje nad morzem w górach. Nie pamięta dokładnie, w którym roku to było. Do 2013r. jeździł na wakacje z synem, jak wyprowadzili się z domu, to syn zerwał z nim całkowite kontakty. Syn miał pretensje, że rzekomo ten dom stracił przez niego. Tak powiedział przed Sądem na tej sprawie o alimenty. Syn miał komputer, który mu kupił, dał mu go w 2012r. Dał mu też telefon w (...) Syn nie narzekał jak się z nim widywał, że nie ma co jeść, nie ma się w co ubrać. W latach do (...) syn przyjeżdżał do niego co dwa tygodnie na weekendy, spędzał Ś.. W (...) syn wyjeżdżał na wakacje, dwa lata temu był w B., Hiszpanii, Chorwacji, był na droższych wycieczkach. W latach 2011-2016 pani D. utrzymywała się z firmy, tj. pisze wnioski o dotacje. Odkąd żona wyprowadziła się z domu, w którym mieszkała w 2014r. wynajęli bliźniak w T., a po roku wybudowali się w B. z konkubentem.

Od momentu, kiedy weszła do spółki jego mama spółka generowała zyski, różnie to było, nie pamięta jakie to były kwoty, były różne w zależności od zamówień. Nie pamięta, ile wynosił podatek dochodowy. ZUS i skarbowka zaliczali należności, które spłacał na poczet najstarszych zaległości, to była spółka (...) siedzibą w T. na ul. (...). Zmienił się wspólnik w spółce cywilnej. Miał nadzieję, że spółka się podniesie. Spłacane były najstarsze zaległości. Podniósł też, że wiele razy dzwonił do syna i sms-y na święta, ale nie odbierał. W dniu 18-ych urodzin był z jego chrzestnym chcieli się spotkać, ale nie widział się z nim. Chrzestny przekazał mu informację od byłej żony, że syn przyjedzie, ale nie przyjechał, nie chciał się z nimi widzieć.

(wyjaśnienia oskarżonego P. D. – k. 59-60 akt PR 1 Ds. 797.2016, k. 60v.-62, k. 63v. akt II K 1025/16)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie nieosobowy materiał dowodowy w postaci dokumentów przekazanych przez instytucje, w tym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ł., Powiatowy Urząd Pracy w Ł., Urząd Skarbowy w T. oraz pochodzących od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Mazowieckim, oraz w postaci kart karnych, danych osobopoznawczych, informacji z (...) w Ł., dowodów wpłat, orzeczeń sądowych, nie budzi wątpliwości w zakresie wiarygodności i rzetelności zawartych w nich informacji.

Za wiarygodne w zakresie w jakim okazały się istotne dla sprawy uznane zostały zeznania świadka D. D. (1) i świadka T. S. wobec faktu, że zyskały one potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach, a ich treść nie pozostaje w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym.

Wyjaśnienia oskarżonego P. D. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie mającym istotne znaczenie dla niniejszego postępowania i znajdującym potwierdzenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, a w pozostałej części uznał je za obraną linię obrony zmierzającą do uwolnienia od odpowiedzialności karnej za inkryminowany mu czy, ewentualnie do umniejszenia stopnia jego zawinienia.

Zgodnie z treścią art. 209 § 1 k.k. kto uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Określone w cytowanym przepisie znamiona przestępstwa niealimentacji sformułowane są w sposób klarowny. Chodzi o ustalenie, czy oskarżony w okresie objętym zarzutem uchylał się od ciężącego na nim ustawowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie dziecka, czy było to uchylanie się uporczywie i czy następstwem tego zachowania stało się narażenie na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W aspekcie powyższego, analizując znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego określonego w art. 209 § 1 k.k., należy wyjść od tego, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 09.06.1976 r., VI KZP 13/75, opubl. OSNKW 1976/7-8/86), że sam fakt niewykonywania obowiązku, o którym mowa w art. 209 § 1 k.k., nie jest równoznaczny z uchylaniem się od niego. Jeżeli istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., należy zawsze zbadać przede wszystkim przyczyny niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego przez domniemanego sprawcę, które może również zdarzyć się niekiedy z powodów obiektywnych (np. ciężka choroba). Nie wystarczy bowiem samo ustalenie, że oskarżony nie płacił alimentów, do których łożenia był zobowiązany, lecz konieczne jest ustalenie, że od tego obowiązku uchylał się, i to uporczywie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.1996 r., II KRN 200/95, opubl. Prok. i Pr. 1996, nr 10, poz. 8, dodatek).

Podkreślić należy, iż obowiązek alimentacyjny rodzica względem dziecka, to obowiązek moralny, ale i ustawowy. Obowiązek oskarżonego **P. D.** wobec syna został skonkretyzowany na określoną kwotę mocą ugody zawartej przed Sądem. Obowiązkiem moralnym i prawnym każdego z rodziców jest podzielenie się z dzieckiem każdymi dochodami, nawet skromnymi. Tylko takie zachowanie stanowi należyte wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, przejawiającego się m.in. na dostarczaniu dziecku, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać środków utrzymania. Obowiązek ten nie może być całkowicie scedowany na jednego z rodziców, z czym faktycznie mamy do czynienia w okresach wskazanych wyrokiem Sądu w przedmiotowej sprawie. Ponadto, znamieniem strony podmiotowej przestępstwa spenalizowanego w art. 209 § 1 k.k. jest umyślność, przez ograniczenie jej do umyślności tylko w postaci zamiaru bezpośredniego. Uporczywość jest znamieniem obiektywno – subiektywnym, albowiem określa zarówno postępowanie sprawcy, jak i jego nastawienie psychiczne. Pojęcie uporczywości zawiera zarówno wielokrotność uchylania się od wykonania powinności, jak i świadomość niweczenia tym możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13.12.2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, nr 12, poz. 28). Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. zachodzi między innymi wtedy, gdy uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego jest uporczywe, tzn. trwa dłuższy czas, a ponadto, sprawca, mając możliwość łożenia na utrzymanie osoby najbliższej, nie czyni tego, wykazując tym samym złą wolę.

Nie wystarczy ustalenie, że oskarżony nie płacił alimentów przez kilkanaście miesięcy, choć w tym czasie uzyskiwał dochody. Należy natomiast wykazać oskarżonemu, że z powyższych dochodów mógł chociaż część (po odliczeniu kosztów własnego utrzymania) przeznaczyć na spłatę alimentów albo też miał możliwość osiągnięcia wyższych dochodów, czego z przyczyn od siebie zależnych nie czynił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18.01.2001 r., II AKa 241/00, opubl. Prok. i Pr. 2002, nr 9, poz. 20, dodatek). Uporczywe uchylanie się oznacza zatem długotrwałe postępowanie nacechowane nieustępliwością.

Natomiast pojęcie uchylanie się oznacza umyślne niewykonywanie tego, co się powinno i może wykonywać. Bowiem w pojęciu "uchyla się" mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż wypełnić go nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem. Jeżeli już samo znamię uchylania się przesądza o umyślności przestępstwa niealimentacji, to występujące jednocześnie znamię uporczywości musi nadawać umyślności dodatkową treść. (...) uchylanie się oznacza natomiast długotrwałe postępowanie nacechowane uporem i nieustępliwością. Przejawem tego nastawienia psychicznego bywa porzucenie pracy lub zmiana na gorzej płatną. Z drugiej strony przejawem uporczywości jest trwanie takiego stanu rzeczy przez dłuższy czas. (patrz uchwała Izby

Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku VI KZP 13/75, LEX). Zatem, nie można poprzestać na ustaleniu tylko zamiaru ewentualnego sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.11.1970 r., V KRN 437/70, OSNKW 1971 , nr 3, poz. 37).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy, w ocenie Sądu, oskarżony **P. D.** dopuścił się przestępstwa niealimentacji. Przy czym, nieznacznej modyfikacji podlegał czasokres przypisanego mu przestępstwa. Przede wszystkim, podkreślić należy, iż okres niealimentacji przyjęty przez Sąd w niniejszej sprawie posiada cechę trwałości, gdyż oskarżony niełożył na utrzymanie syna **najpierw przez okres prawie dwóch lat, potem 9 miesięcy, a następnie po 3 miesiące**. Nadto, zdaniem Sądu **P. D.** nie płacił alimentów mając obiektywną możliwość ich płacenia. Tym bardziej, że już od 2009 roku zamieszkiwał z konkubiną, z którą ma syna w wieku 7 lat. Zważywszy zaś na jego wiek wskazać należy, iż znamionnym jest, że niepłacenie alimentów na rzecz K. D. zbiegło się ewidentnie w czasie z pojawieniem się kolejnego potomka oskarżonego. W przedmiotowej sprawie oskarżony **P. D.** na podstawie **ugody zawartej przed Sądem** zobowiązany był do comiesięcznegołożenia alimentów na rzecz swojego syna K. D.. Spoczywającego na nim obowiązku był świadomy.

Oskarżony w okresach objętych zarzutami prowadził firmę, przy czym jak usiłował wykazać ponosił w niej same straty i ostatecznie została ona zamknięta. Nie ulega jednak wątpliwości, że trwało to jeszcze przez kilka lat od momentu, kiedy zaczął prowadzić ją bez D. D. (1) (to jest w roku 2009), a jego współnikiem została jego mama. W okresach wskazanych w czynnie przypisanym oskarżonemu, P. D. nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna i pracował na 1/4 etatu jako taksówkarz.

Postępowanie dowodowe nie wykazało natomiast takich okoliczności natury obiektywnej (np. choroba, pobyt w izolacji penitencjarnej) występujących oczywiście w okresie objętym zarzutem, które uniemożliwiłyby oskarżonemu podjęcie dodatkowego zajęcia zarobkowego, co usprawiedliwiłoby zaniechaniełożenia na utrzymanie dziecka. Tym bardziej, że jak twierdzi zamieszkiwał z konkubiną, która jest nauczycielem języka niemieckiego, posiada własne dochody, zaś w związku z faktem, że zamieszkiwali w mieszkaniu jej ojca, koszty jego utrzymania ponosiła konkubina oskarżonego, a on jedynie dokładał się w miarę swych możliwości. Oczywiście nie ma podstaw, by nie wierzyć oskarżonemu, że pomagał schorowanym rodzicom, co jest godne pochwały. Niemniej jednak, faktem jest, że oskarżony ma siostrę, która podobnie jak rodzice zamieszkuje w Ł., a więc nie było żadnych przeszkód, aby ona również czyniła starania w kierunku wspomżenia starszych rodziców. Oskarżony nie wskazywał, aby były w tym jakiegokolwiek przeszkody.

Sąd nie wyklucza, iż **P. D.** wspierał utrzymanie swojego dziecka poprzez np. zakup komputera, a także, że widywał się z synem i początkowo po wyprowadzeniu się z domu zabierał go na wakacje, jednakże brak jest obiektywnych dowodów na to, że realizował obowiązek alimentacyjny na rzecz dziecka poprzez wpłaty gotówkowe.

Mimo zapewniania przez D. D. (1) środków na utrzymanie syna K. D., na oskarżonym w dalszym ciągu spoczywa prawny i moralny obowiązekłożenia na utrzymanie syna oraz troski o jej wychowanie. Podnieść należy, że potrzeby życiowe dziecka należy rozumieć szeroko, tzn. zawierają się w nich potrzeby w zakresie edukacji i rozwijania zainteresowań dziecka adekwatne do wieku dziecka, jego zainteresowań.

Przy czym stwierdzić należy, że **P. D.** był zobowiązany do uzyskiwania dochodów, które pozwalałyby na wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego. W tym miejscu podkreślić należy, iż oskarżony usilnie próbował wykazać, że powstałe zadłużenia i brak możliwości uzyskiwania wyższych dochodów przyczynił się do niepłacenia alimentów. Tymczasem również D. D. (1) w związku z ich wspólną działalnością gospodarczą posiadała liczne zobowiązania finansowe i mimo to musiała zapewnić synowi środki na wyżywienie, ubranie, edukację i rozrywki.

Obowiązkiem prawnym, ale i moralnym każdego z rodziców jest dzielenie się z dzieckiem każdymi dochodami, nawet skromnymi. Tylko bowiem takie zachowanie stanowi należyte wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, przejawiającego się m. in. na dostarczeniu dziecku, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać środków

utrzymania (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2000 roku, I CKN 1077/99, LEX). Obowiązek ten nie może być przerzucony na jednego z rodziców, z czym rzeczywiście mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może również budzić wątpliwości, że oskarżony **P. D.** nie płacąc alimentów na rzecz swojego syna, naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Cały ciężar wychowania i utrzymania K. D. spoczywał wszak na jej matce, która z pomocą swojego partnera starała się zapewnić dziecku niezbędne środki utrzymania. Należy wyraźnie podkreślić, że nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych fakt, że potrzeby uprawnionego zaspokajają osoba nieobciążona takim obowiązkiem, czy też otrzymywanie świadczeń ze strony organów pomocy społecznej (patrz uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku VI KZP 13/75, LEX). **Tak więc nawet zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych uprawnionych kosztem osoby współzobowiązanej (matki) albo przez inne podmioty nie wyłącza odpowiedzialności karnej oskarżonego** (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1987 roku w sprawie sygn. akt V KRN 54/87, LEX). Na nim bowiem (oskarżonym) w dalszym ciągu spoczywa prawny i moralny obowiązek łżenia na utrzymanie syna K. D. oraz troski o jego wychowanie. Wprawdzie nie ma tu sytuacji skrajnej nędzy, która zagrażałaby biologicznej egzystencji, lecz podstawowe potrzeby życiowe należy rozumieć szerzej. Potrzeby te obejmują nie tylko żywność, odzież, leki, lecz również – adekwatne do wieku dziecka, jego zainteresowań i potrzeb – spełnianie potrzeb w zakresie edukacji i rozwijania zainteresowań dziecka. (patrz uchwała Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku VI KZP 13/75, LEX).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd dokonując niezbędnych modyfikacji w opisie czynu ostatecznie uznał oskarżonego **P. D.** za winnego w ramach zarzucanego mu czynu opisanego w akcie oskarżenia tego, że w okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, **od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku** w T. woj. (...) uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna K. D., w tym od płacenia na jego rzecz alimentów i tak w okresie od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 31 stycznia 2012 roku określonego w kwocie po 1000 złotych miesięcznie wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 stycznia 2009 roku w sprawie sygn. akt IC 677/08, oraz w okresach od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, **od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku, od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku** określonego w kwocie po 500 złotych miesięcznie ugodą zawartą przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim Wydział Cywilny Odwoławczy w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie sygn. akt II Ca 800/11, **przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonego **P. D.** wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 209 § 1 k.k., mając na uwadze okoliczności popełnienia w/w czynu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala w ocenie Sądu na przyjęcie, iż oskarżony **P. D.** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Przypisane zaś oskarżonemu czyny miały charakter zawiniony. W ustalonym bowiem stanie faktycznym oskarżony mógł zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które z uwagi na osobowość oskarżonego mogłyby wpływać ograniczająco na możliwość jego zachowania się w sposób zgodny z prawem, czy też okoliczności, które wyłączałyby jego winę. Ponadto, w ocenie Sądu, przypisany oskarżonemu czyn był bezprawny, a stopień jego społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy. Stwierdzenie to jest w pełni uzasadnione w świetle orzeczenia sądowo – psychiatrycznego dotyczącego oskarżonego. Wszak z pisemnej opinii biegłych lekarzy psychiatrów jednoznacznie wynika, że oskarżony nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Nie stwierdzono u niego uzależnienia od alkoholu, ani uzależnienia od narkotyków. Jednocześnie z opinii biegłych lekarzy psychiatrów jednoznacznie wynika, że oskarżony w czasie czynu rozumiał jego znaczenie i mógł pokierować swoim postępowaniem. W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i nie zawiera sprzeczności, a także spełnia wszystkie wymogi, o jakich mowa w treści art. 201 k.p.k. Nadto, pochodzi od osób fachowych i bezstronnych niezainteresowanych korzystnym rozstrzygnięciem na rzecz którejkolwiek ze stron procesu.

Ponadto, w ocenie Sądu, przypisany oskarżonemu czynny były bezprawne, a stopień ich społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy. Czyny zaś oskarżonego charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Niewątpliwie na gruncie analizowanej sprawy należało zwrócić także szczególną uwagę na fakt, iż czyn oskarżonego **P. D.** został popełniony od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, **od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku.** W tym stanie rzeczy, konieczne było skonfrontowanie regulacji prawnych odnoszących się do zdarzeń będącego przedmiotem osądu, obowiązujących zarówno w chwili popełnienia czynów zabronionych, jak i w momencie orzekania. Zadaniem Sądu była zatem ocena całokształtu konsekwencji prawnych wynikających dla sprawcy z zastosowania konkurujących ze sobą ustaw. Ustawą "względniejszą dla sprawcy" w rozumieniu dyrektywy wypływającej z art. 4 § 1 k.k. jest ta ustawa, która zastosowana w konkretnej sprawie, po uprzedniej wszechstronnej ocenie całokształtu konsekwencji wynikających z zastosowania konkurujących ze sobą ustaw, przewiduje dla sprawcy najłagodniejsze konsekwencje. Decydują o tym różne kryteria, przykładowo: surowość ustawowego zagrożenia karą, okres przedawnienia, możliwość stosowania kontraty, nadzwyczajnego złagodzenia kary, warunkowego umorzenia postępowania itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2003 r., IV KKN 466/00, LEX nr 81200; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2004 r., III KK 125/03, LEX nr 110539; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r., V KK 194/07, opubl. Prok. i Pr. 2008/1/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, LEX nr 176023). Podkreślić należy, iż stosowanie reguł intertemporalnych wskazanych w art. 4 k.k. jest obowiązkiem sądu i na podstawie tych reguł należy rozwiązywać kolizje wynikające z różnic uregulowań prawnych zawartych w różnych ustawach obowiązujących w chwili popełnienia czynu oraz w okresach późniejszych, aż po dzień orzekania przez sąd odwoławczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, opubl. Prok. i Pr. 2005/12/1).

W tym stanie rzeczy, Sąd rozstrzygając o tym, której z kolidujących ustaw w przedmiotowej sprawie należy przyznać prymat, dokonał analizy całego systemu prawnego obowiązującego w czasie popełnienia czynu (tj. od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 stycznia 2014 roku, **od dnia 6 czerwca 2014 roku do dnia 28 lutego 2015 roku, od dnia 2 marca 2016 roku do 31 maja 2016 roku i od dnia 1 lipca 2016 roku do 30 września 2016 roku**) oraz w czasie orzekania (tj. w dniu 20 września 2018 roku), po nowelizacjach dokonanych ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396), ustawą z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015, poz. 541), która weszła w życie w dniu 18 maja 2015 roku, oraz ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 z późn. zm.), a przede wszystkim ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 952). Powyższa analiza całokształtu unormowań prawnych, które zostały wprowadzone w wyniku nowelizacji kodeksu karnego z dnia 06.06.1997 r. przesądza o zastosowaniu ustawy obowiązującej poprzednio, przed zmianami dokonanymi wyżej opisanymi ustawami.

Przy wyborze rodzaju i rozmiaru kary zasadniczej Sąd baczyl, aby była ona adekwatna do stopnia winy sprawcy, stopnia społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego, jak również współmierna do wagi i okoliczności popełnionego czynu oraz do stopnia naruszonych przez oskarżonego dóbr prawnie chronionych.

W związku z tym, wymierzając karę Sąd miał na uwadze ogólne dyrektywy w tym zakresie wskazane przez treść art. 53 k.k., poczynając na niekorzyść oskarżonego **P. D.** kilkuletni okres niealimentacji, oraz jego uprzednią karalność, ale za czyn innego rodzaju oraz mając na uwadze, że skazanie za ten czyn nastąpiło już po okresie niealimentacji. Przemawia to za wymierzeniem kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu nieizolacyjna kara pozbawienia wolności na wskazanym poziomie jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz znacznej społecznej szkodliwości jego czynu, a także spełni oczekiwane rezultaty wychowawcze i zapobiegawcze, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu kara zasadnicza, w postaci kary 6 miesięcy pozbawienia wolności o charakterze wolnościowym uwzględnia w sposób prawidłowy okoliczności popełnionego czynu, rangę naruszonych dóbr prawnie chronionych,

motywację i osobowość sprawcy, oraz jest współmierna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego czynu, przede wszystkim zaś umożliwi wdrożenie wobec oskarżonego poczucia obowiązku przestrzegania w przyszłości norm prawnych. W ocenie Sądu jedynie słusznym rozwiązaniem jest napiętnowanie występku oskarżonego, w sposób, w jaki uczynił to Sąd rozstrzygający przedmiotową sprawę. Podkreślić nadto należy, iż w interesie osoby uprawnionej z tytułu alimentów K. D., leży, aby oskarżony miał orzeczoną karę w warunkach wolnościowych, a zważywszy na stan zdrowia oskarżonego oraz konieczność łożenia aktualnie na utrzymanie dwóch synów nie jest zasadne orzekanie wobec niego kary ograniczenia wolności, czy też kary grzywny. Sąd stoi na stanowisku, iż oskarżony, w wyniku orzeczenia w stosunku do niego kary pozbawienia wolności na wskazanym powyżej poziomie, zrozumie naganność i karygodność swojego postępowania, a w przyszłości nie popełni ponownie przestępstwa, przede wszystkim zaś będzie łożył na utrzymanie syna, co jest w istocie rzeczą priorytetem konsekwencji prawno-karnych wiążących się z przedmiotowym postępowaniem karnym. Kara pozbawienia wolności na wskazanym poziomie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat powstrzyma oskarżonego od popełnienia w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej.

W celu należytego oddziaływania na postawę oskarżonego **P. D.** względem ciężących na nim obowiązków rodzicielskich, Sąd uznał za celowe nałożenie na niego, na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k., obowiązku bieżącego łożenia na utrzymanie syna K. D..

W oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Sąd zwolnił oskarżonego **P. D.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa opłaty oraz wydatków poniesionych w trakcie postępowania uznając, że uiszczenie ich w sytuacji osobistej, majątkowej, rodzinnej, a w tym ze względu na problemy zdrowotne i związany z tym pobyt na zwolnieniu lekarskim oraz rehabilitacji szpitalnej, byłoby dla niego zbyt uciążliwe i w sposób pośredni byłoby z ewentualną szkodą dla ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna.